

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik


Nr 35 (153) 29 sierpnia – 4 września 2014
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 30 000 EGZ.

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

RUSZAMY!!!
JUŻ 19 WRZEŚNIA
ODBĘDZIE SIĘ III EDYCJA
NASZEJ AKCJI
MAKULATURA NA DRZEWO
SZCZEGÓŁY NA STR. 2

DOŁĄCZ DO NAS 

DRAMĄT ROLNIKÓW

URZĄD „SZKLANYCH DRZWI”

BIAŁA PODLASKA | 4

Dariusz Stefaniuk, wiceprzewodniczący rady miasta, wnioskuje o ujawnienie mieszkańcom umów, które zawierają władze Białej Podlaskiej. - Utrzymując spółki komunalne i urzędy, mamy prawo do pełnego wglądu w funkcjonowanie tych instytucji – podkreśla Stefaniuk.

NATURA W OPAŁACH

UHNIN | 7

Mieszkańcy tego osiedla żyją w sąsiedztwie biogazowni, oddalonej ledwie 70 m od najbliższych domów. Cuchnący osad wylewany jest do państwowego lasu, sąsiadującego z biogazownią. Nieznośny odór i usychające drzewa to rzeczywistość Uhnina, a w pobliżu rozpoczyna się Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000.

DOSZŁA DO RZYMU

PODLASIE | 6

- Nie było łatwo – mówi białczanka Klaudia Szatałowicz, która z Barbarą Pawluk i Magdaleną Mateją dotarła do Rzymu po blisko dwumiesięcznej wędrówce. Krzyż, który niosły od pierwszego dnia drogi zwykle zjednywał im sympatię, jednak w Czechach usłyszały okrzyk: Spalimy wam ten krzyż.



Fot. Jan Pies

Plony? Nie zbierać, oddać na przerób do biogazowni lub przekazać instytucji charytatywnej. Takie rady usłyszeli bialscy producenci od Andrzeja Romaniuka, prezesa Agencji Rynku Rolnego w Lublinie podczas spotkania 27 sierpnia br. w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej, choć już 3 lipca br. senator Grzegorz Bierecki pytał ministra Sawickiego, czy rząd jest przygotowany na rekordowe plony i jakie działania zamierza podjąć w celu stabilizacji rynku rolnego.

PODLASIE | 3, 7



Fot. Klaudia Szatałowicz

IMPREZA TYGODNIA

Kabareton w amfiteatrze

BIAŁA PODLASKA

21 września odbędzie się w białskim amfiteatrze kolejna edycja „Kabaretonu”. Wystąpią zespoły cieszące się zasłużoną renomą: Kabaret Moralnego Niepokoju, Kabaret Skeczów Męczących oraz Kabaret Nowaki. Organizatorami wydarzenia są: Fundacja „Kocham Podlasie”, Kasa Stefczyka oraz Apella S.A. Impreza odbędzie się pod patronatem honorowym senatora Grzegorza Biereckiego. Patronat medialny objęły Katolickie Radio Podlasie oraz Tygodnik Podlaski. Bilety na biański „Kabareton” (w cenie 20 zł) można nabywać w Białskim Centrum Kultury oraz na stronie internetowej: www.kabaretowebilety.pl



2/3 KMN czyli Robert Górski, Mikołaj Cieślak i Przemysław Borkowski

Fot. fotostudio

Ulice do odnowy

PARCZEW

Po rewitalizacji ulic Nowej i Krótkiej przyszedł czas na remont kolejnej czę-



Ulica Nowa w przebudowie

Fot. Iłona Gabrylewicz

ści miasta. Burmistrz Paweł Kędracki podpisał umowę na przebudowę ulic: Spółdzielczej, PCK i Sportowej. W wyniku przetargu konkurs wygrało PRD-M w Parczewie. Inwestycję pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w Gminie Parczew” wykonawca zrealizuje za kwotę 1 mln 150 tys. złotych. W ramach rewitalizacji wykonawca wymieni istniejącą nawierzchnię ulic, krawężniki i obrzeża chodnikowe. Zostaną wybudowane nowe parkingi i zjazdy. Ponadto zostaną zlikwidowane bariery architektoniczne aby ułatwić poruszanie się osobom starszymi i niepełnosprawnym. Inwestycja ma być zrealizowana do 30 października br.

ILONA GABRYLEWICZ

ZAPOWIEDŹ TYGODNIA

III edycja Makulatury na drzewo

PODLASIE

19 września na białskim Placu Wolności zapraszamy na III edycję naszej akcji Makulatura na Drzewo, przygotowana corocznym zwyczajem we współpracy z Nadleśnictwem Biała Podlaska oraz

Fundacją Kreacja Magia Rąk. Zachęcamy już teraz do gromadzenia makulatury. Za każde 5 kg makulatury, przyniesionej w piątek, 19 września w godz. 10 – 16 na Plac Wolności ofiarodawca otrzyma wybraną przez siebie sadzonkę drzewka liściastego. W minione

akcje chętnie włączyli się mieszkańcy nie tylko Białej i okolic, ale – przede wszystkim – szkoły. Dlatego też podczas zbierania makulatury nie zabraknie licznych atrakcji, konkursów i zabaw adresowanych właśnie do najmłodszych. Szczegóły – już za tydzień.

Golgota Młodych

SERPELICE

W dniach 22 – 26 sierpnia 2014 r. w Serpelicach nad Bugiem odbyło się Ogólnopolskie Spotkanie Młodzieży. Przez cztery dni prawie 800 młodych osób z całej Polski uczestniczyło w Golgotcie Młodych. Organizatorzy, Zakon Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Warszawskiej, w tym roku przygotowali wydarzenie pod hasłem „Wędrowcy do świtu”.

– Nasze spotkanie to przestrzeń spotkania Boga w doświadczeniu Krzyża. Odkrywamy miejsca w życiu, do których nie chcemy zaglądać. To spotkanie to przede wszystkim atmosfera pełnego braterstwa i pokoju – informuje Łukasz Pyśk, główny organizator.

Golgota Młodych kupiła ludzi poszukujących wartości chrześcijańskich. Młodzi ludzie, niczym wędrowcy, podążali przez kilka dni w głąb własnego życia – do świtu. Tegoroczna Golgota przebiegła w pięciu etapach – wody, wina, słowa, światła i chleba. Serpelicke spotkanie rozpoczęła uroczysta Droga Krzyżowa, odprawiona na Kalwarii Podlaskiej. W kolejnych dniach młodzi ludzie uczestniczyli w codziennych kateche-



800 młodych ludzi uczestniczyło w serpelicim spotkaniu

Fot. Piotr Jelinek

zach, rozważali słowa Pisma Świętego, a także prowadzili dyskusje podczas specjalnych spotkań w grupach. Każdy dzień kończył się wieczornym nabożeństwem – chrzcielnym, pokutnym oraz światła. Na Golgotcie Młodych funkcjonowała kawiarenka oraz loteria fantowa, a uzyskany z nich dochód zostanie przeznaczony na misje kapucyńskie.

MARTA GADOMSKA

PROSTO Z MOSTU

Serdecznie o Białej

Mówimy o tym, co możemy wspólnie zrobić, aby nasze miasto zmieniło się na lepsze. Czasami się spieramy. Często dowiadujemy się od siebie rzeczy, które zmieniają nasze spojrzenie na miasto. To niezwykle cenne doświadczenie, które z pewnością przyniesie wielkie owoce. Obowiązkiem każdego samorządowca jest troska o lokalną społeczność, o ludzi, którzy decydują o obliczu naszej ziemi. Nie można skutecznie działać na rzecz mieszkańców, jeśli się ich zna, nie rozumie ich problemów. Niestety, zbyt często jest tak, że władarze odsuwają się od ludzi, zamykają się w urzędzie

czy służbowych limuzynach. To bardzo niedobra praktyka, osłabiająca lokalną wspólnotę. W trakcie spotkań przekonuję się, jak wiele energii i optymizmu tkwi w białczanach, mimo, że stan naszego miasta nie nastroja przecież optymistycznie. Najwyższa pora, by ogromny potencjał drzemący w mieszkańcach został wyzwolony. Z rozmowy na rozmowę nabywam coraz większą pewność, że nasze wspólne zadanie, jakim jest zmiana oblicza miasta, uda się zrealizować. I to właśnie za to – wielką wiarę w Białą Podlaską – najbardziej chciałbym Państwu podziękować.



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

Warto rozmawiać. Od dwóch tygodni nieustannie przekonują mnie o tym mieszkańcy Białej Podlaskiej, których odwiedzam w ramach akcji „Porozmawiajmy o Białej”. Nie spodziewałem się tak dużego odzewu na tej inicjatywę, jestem poruszony serdecznością, z jaką białczanie witają mnie w swoich domach. Czego dotyczą nasze dyskusje? Przede wszystkim, co oczywiście, problemów naszego miasta i regionu.



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyskiego

Samorządowa kampania wyborcza oficjalnie rozpoczęła się 27 sierpnia i potrwa ponad trzy miesiące – przynajmniej tam, gdzie dojdzie do drugiej tury wyborów. Będzie to oczywiście gorący czas

NA ZDROWY ROZUM

Do refleksji

dla zaangażowanych w nie bezpośrednio, a dla całej reszty, która spokojnie i z dystansem na to wszystko patrzy, okazja do refleksji. Ot, choćby nad tym, czy powtarzana do znudzenia fraza „Reforma samorządowa na najbardziej udana z polskich reform po 1989 roku” jest aby prawdziwa. Uważam, że są w Polsce miejsca, gdzie na pewno tak można powiedzieć, ale są i takie,

w których brzmi to jak wierutne kłamstwo. Inne zagadnienie pod rozważenie: czy aby wójtom, burmistrzom i prezydentom miast nie wystarczyłyby dwie kadencje rządzenia, no, powiedzmy nie cztero- a pięcioletnie? Raz na jakiś czas pewnie trafia się gdzieś jakiś geniusz i wizjoner, który mógłby sprawować tę funkcję i przez 20 lat. O wiele częściej jednak długocześnie rządy grożą nie tylko syndromem wypalenia, ale tworzeniem chorych sieci lokalnych układów i nepotyzmu.

CONKRET

uczynająca jakość od 1991 roku

OLEJ
NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644



REKLAMA/1964

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?

Oferujemy:

- BEZPŁATNĄ pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

REKLAMA/1927

tygodnik
Podlaski
BIAŁA PODLASKA BIAŁY BRZÓZ PODLASKI MIEJSCYZNA PODLASKA PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 30 000
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz
ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

DZIUŻ DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00–16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

KOLEJNE OBIETNICE, BRAK KONKRETÓW, OBAWY ROLNIKÓW

W siedzibie bialskiego starostwa sadownicy i hodowcy warzyw spotkali się z prezesem Agencji Rynku Rolnego w Lublinie, aby omówić tragiczną sytuację na rynku rolnym. Co usłyszeli? Informacje znane już wcześniej z mediów.

PODLASIE

Andrzej Romańczuk, prezes Agencji Rynku Rolnego, który spotkał się z rolnikami z powiatu bialskiego 27 sierpnia, przedstawił na wstępie plantatorom owoców i warzyw formy pomocy, jakie oferuje Unia, będące rekompensatą za sankcje nałożone przez Rosję na płody rolne. Zapropnował aż trzy rozwiązania: przekazania zbiorów instytucjom charytatywnym, na przerób do biogazowi lub pozostawienie upraw na polach i w sadach. Każdy rolnik który zamierza skorzystać z rekompensaty musi zgłosić wniosek do agencji rolnej i zachować wymagane procedury. Żywność przekazywana dla instytucji zajmujących się wspieraniem najuboższych musi być zapakowana, oznakowana i dostarczona do wybranego punktu. I chociaż nie ma jeszcze wytycznych i szczegółowych rozwiązań, najprawdopodobniej rolnicy za 100 kg jabłek i gruszek dostaną 16,90 euro, za tę samą zaś ilość pozostałych owoców i warzyw – 13,22 euro, z tym, że rolnicy indywidualni – najprawdopodobniej jedynie połowę tych kwot. Po wystąpieniu prezesa zaległa zło-wroga cisza.

Ponowny protest?
Producentów zbulwersowały te infor-

macje, a w zasadzie brak jakichkolwiek wiarygodnych rozwiązań.

– Ile ton owoców mogą przyjąć biogazownie? – pytali. Nie usłyszeli odpowiedzi.

– Myślałem, że dowiem się, jakie powinienem podjąć procedury, a usłyszałem ogólniki: Unia pomoże, ale nie wiadomo kiedy i jaka to będzie pomoc. A my do produkcji ciągle dokładamy – skarży się Łukasz Barańczuk, producent pomidorów i papryki z Horodyszczka.

Mariusz Jakubiuk z firmy Agro-Handel, z Polubisz za zaistniałą sytuację obwinia obecny rząd, którego nieudolna polityka doprowadziła do tej tragicznej sytuacji w rolnictwie, bo to rząd właśnie zobowiązany jest do zapewnienia rynków zbytu lub wypłaty rekompensat.

– Rolnicy zainwestowali pieniądze w produkcję. Na porzeczce moje gospodarstwo straciło 50 tys. zł. Harujemy od świtu do nocy, a teraz proponuje się nam oddanie żywności za darmo i czekanie na rekompensaty, których wysokość jest nadal wielką niewiadomą – bulwersuje się Stanisław Mielniczek, sadownik z Nosowa.

Ktoś z tłumu dodaje – czy ponownie musimy wyruszyć do Kózek (miejsce ostatniego protestu rolników)?



W trakcie spotkania z prezesem Agencji Rynku Rolnego w Lublinie rolnicy nie usłyszeli żadnych konkretów

Co dalej?

Wielu rolników na sprzęt, maszyny, chłodnie zaciągnęło kredyty. Natomiast produkcja zamiast przynosić zysk, powoduje straty, i nikt nie ma recepty na rozwiązanie kryzysu.

– Zbierać jabłka, czy nie? Na to pytanie nie uzyskałem odpowiedzi – stwierdza rozgoryczony Jacek Chwedoruk, sadownik z Zakalinek. Tak jak wielu rolników nie chciałby, aby owoce po prostu zepsuły się pod drzewami. Jednak ich zbiór i przechowanie to dodatkowe koszty. Czy pokryją

je unijne rekompensaty? Rolnicy twierdzą, że udałoby się im przetrzymać jeden rok bez dochodów. Ale nikt nie wie co będzie dalej? Czy pojawią się nowe rynki zbytu? Czy zostanie zniesione embargo na polską żywność?

– Na spotkaniu nie padły konkrety, rolnicy nadal zostali pozostawieni sami sobie. A ta konferencja to kampania wyborcza – podsumował Marian Tomkowicz, wójt gminy Leśna Podlaska.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

NA KRÓTKO

Spotkania z piosenką

RADZYŃ PODLASKI

Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza na XIX Ogólnopolskie Spotkanie z Piosenką Autorską „Oranżeria 2014”. Imprezę rozpocznie w piątek 29 sierpnia o godz. 19.00 koncert „Po drugiej stronie życia, czyli opowieść o...” w wykonaniu zespołu „Bracia i Siostry & Sławek Pyrko”. W sobotę od godz. 13.00 odbywać się będą przesłuchania konkursowe, a o 18.00 występy laureatów oraz koncert „Duchy Poetów” w wykonaniu Ernesta Brylla i Marcina Stycznia. Cena biletu: 10 zł lub 15 zł – karnet 2-dniowy.

Dożynki i disco polo

PARCZEW

Podczas dożynek, które odbędą się 31 sierpnia br. na parczewskim stadionie miejskim o godz. 16 w odbędzie się ostatni koncert z cyklu „Letniego grania z Polo TV”. Wystąpią: Shine, Smiggy, MeguStar, Etna, Rajmund i Shazza. Dożynkowe uroczystości rozpocznie w południe msza św. odprawiona w Bazylice Mniejszej przez proboszczów parczewskich parafii, a po niej – na stadionie miejskim rozpocznie się tradycyjny obrzęd dożynkowy i występy artystyczne.

Wolność krzyżami się mierzy

BIAŁA PODLASKA

Muzeum Południowego Podlasia - Oddział Martyrologiczno-Historyczny przy ul. Łomaskiej 21 zaprasza w niedzielę 31 sierpnia o godz. 16.30 na prelekcję Mirosława Barczyńskiego o dziejach Białej Podlaskiej w okresie okupacji niemieckiej, wspólną modlitwę, zapalenie zniczy pod pomnikiem pomordowanych, bezpłatne zwiedzanie Katowni Gestapo oraz możliwość wykonania pamiątkowych zdjęć z członkami Jednostki Rekonstrukcji Komandosów „Husaria”.

Pielgrzymka autokarowa

BEDLNO

W dniach 25 – 27 września br. odbędzie się pielgrzymka autokarowa do Wilna, Trok. Kowna i Mariampolu. W programie m.in. codzienne msze św. w Ostrzej Bramie, klasztor, w którym objawienie miała św. Faustyna, modlitwa przy grobie bł. bpa Jerzego Matulewicza. Koszt – 450 zł – obejmuje podróż, noclegi w hotelu, wyżywienie, ubezpieczenie oraz opłatę przewodników. Zgłoszenia przyjmuje ks. Henryk Szustek, tel. 721 117 000.

Uśmiech, którego nie kupisz za żadne pieniądze

PODLASIE

Dominik Wasilewski, białczanin, ma 25 lat. Jest absolwentem nie tylko „normalnych” studiów, ale i podyplomowych, po ukończeniu których nie szukał mirażu w polskich metropoliach lub za granicą – wrócił do Białej Podlaskiej i zajął się – poza zawodowymi obowiązkami – pomocą innym. Dlaczego temu akurat poświęca swój wolny czas?

– Nagrodą jest uśmiech, którego nie kupi się w żadnym sklepie – mówi Dominik.

Od 6 lat jest wolontariuszem, wcześniej m.in. parafialnego stowarzyszenia, od roku zaś – bialskim liderem Szlachetnej Paczki.

W ubiegłym roku dzięki pracy 23 wolontariuszy pomoc otrzymało blisko 60 rodzin z miasta i powiatu bialskiego.

– Mam nadzieję, że w tym roku będzie nas znacznie więcej. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą służyć swoją pomocą



Dominik Wasilewski - bialski lider Szlachetnej Paczki

innym. Wystarczy napisać lub zadzwonić:
e-mail: szlachetnapaczka@gmail.com lub tel. 662 378 082 – dodaje Dominik Wasilewski.

RED.

Pomagamy najmłodszym!

BIAŁA PODLASKA

„Radość w pomocy” to hasło, które przyświeca akcji charytatywnej organizowanej przez nasz tygodnik. Jej celem jest pomoc dla najmłodszych pacjentów oddziału dziecięcego szpitala w Białej Podlaskiej. Ale to nie jedyny wymiar naszej akcji. Chcielibyśmy również pokazać najmłodszym mieszkańcom miasta, jak istotna jest solidarność z tymi, którzy w trudnej chwili potrzebują naszego uśmiechu, zainteresowania i troski.

Wszyscy wiemy, że szpital w Białej Podlaskiej – tak jak każda placówka w kraju – ma mnóstwo potrzeb, których z braku środków nie może zrealizować. Właśnie dlatego chcielibyśmy, dzięki wsparciu otrzymanemu od darczyńców, pomóc finansowo oddziałowi bialskiego szpitala, także w zakresie wyposażenia placówki w sprzęt.

Nie skupiamy się tylko na kwestiach finansowych. Chcielibyśmy nadać naszej

akcji bardziej społeczny i edukacyjny wymiar. Do tego potrzebujemy pomocy naszych czytelników i najmłodszych mieszkańców Białej Podlaskiej. Prześlijcie do naszej redakcji życzenia wyrażające solidarność z chorymi, dzięki którym podtrzymamy na duchu potrzebujących.

– Wspólnymi siłami możemy zrobić dużo dobrego. Wierzę w Białą i jej mieszkańców. Wiem, że ich odzew z pewnością będzie ogromny – mówi Dariusz Stefaniuk, pomysłodawca akcji „Radość w pomocy”. Dodajmy chorym otuchy, wiary i sił, aby przetrwali trudny dla siebie czas. Proste gesty znaczą z reguły najwięcej. Zwłaszcza wówczas, kiedy są szczerze i płyną z głębi serca – słyszymy.

Na tę szczerą właśnie liczymy. Dlatego chcielibyśmy abyście przesyłali do naszej redakcji uśmiechnięte, kolorowe życzenia, które będą niosły radość i nadzieję cierpiącym i potrzebującym. My zrobimy wszystko, by zadbać o całą resztę.

RED.

NA KRÓTKO

Obowiązkowe
odblaski dla pieszych

PODLASIE

Od 31 sierpnia każdy pieszy, który będzie poruszał się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć elementy odblaskowe umieszczone w sposób widoczny dla kierowców, np. w okolicy środka klatki piersiowej i na plecach. Za brak elementu odblaskowego będzie groził mandat – od 20 do 500 zł. Dotychczas do noszenia odblasków zobowiązane były jedynie dzieci i młodzież poniżej 15 roku życia.

Psy w
niebezpieczeństwie

PISZCZAC

Wydawałoby się, że psy powinny pilnować obejścia, gdy gospodarze śpią. Przeczy temu informacja z Piszczaca. Mieszkanca tej gminy zawiadomiła policję, iż w nocy z piątku na sobotę nieznanymi sprawcami ukradli z kojca znajdującego się na terenie jej posesji 4-miesięcznego owczarka niemieckiego.

Kradzież,
której nie było

KĄKOLEWNICA

O tym, że kłamstwo ma krótkie nogi przekonał się 23-letni mieszkaniec gminy Kąkolewnica. Mężczyzna w nocy z piątku na sobotę opiekował się posesją znajomego. Zawiadomił policję, że nieznanymi sprawcami próbowano ukraść samochód, ale po uderzeniu w ogrodzenie porzucił auto i uciekł. Funkcjonariusze, którzy dotarli na miejsce nie mogli uwierzyć w tłumaczenia pijanego zgłaszającego – miał w organizmie 1,5 promila alkoholu – i zatrzymali go w policyjnym areszcie. Kiedy mężczyzna wytrzeźwiał przyznał się, że to on uszkodził ogrodzenie oraz auto przy próbie wyjazdu samochodem marki Renault z terenu posesji.

Okazja czyni
złodzieja?

ZAHAJKI

Mieszkaniec gminy Drelów zawiadomił policję, że ktoś przywłaszczył sobie jego saszetkę zawierającą 30 tys. zł, którą położył na dachu samochodu podczas jego otwierania, po czym o niej... zapomniał. Spadła ona z dachu pojazdu w trakcie jazdy i nie odnalazła się pomimo sprawdzenia trasy, co właściciel pieniędzy zrobił, gdy przypomniał sobie o zgubie. Może jednak znalazca nie potraktował tych pieniędzy za dar niebios, tylko nie wie komu je zwrócić?

UMOWY MIASTA MUSZĄ BYĆ JAWNE!

Szczecin, Warszawa, Katowice, a od 1 sierpnia także Lublin. Przybywa miast, które decydują się na ujawnienie mieszkańcom umów, które zawierają – w ich przeciwieństwie – włodarze.

– Najwyższy czas, aby mieszkańcy Białej Podlaskiej dowiedzieli się dokładnie, jak pożytkowane przez miasto są ich pieniądze – mówi wiceprzewodniczący rady miasta Dariusz Stefaniuk.

BIAŁA PODLASKA

Każdy z nas ma prawo wiedzieć, jak władze samorządowe wydają publiczne – czyli nasze pieniądze. To teoria, w praktyce dostęp do informacji o umowach zawieranych przez władze miast czy gmin jest utrudniony. Procedury, terminy, a często wręcz niechęć do nawiązywania dialogu z mieszkańcami sprawiają, że informacje na temat wydatków samorządowców są wręcz wiedzą tajemną, do której dostęp mają nieliczni. Tymczasem jak pokazują przykłady kolejnych miast, przejrzystość administracji sprzyja zarówno mieszkańcom, jak i urzędnikom.

Stefaniuk: „szklane drzwi” w urzędzie
Wprowadzenie zasady „szklanych drzwi” w urzędach postuluje wiceprzewodniczący Rady Miasta, Dariusz Stefaniuk. Wystosował on do prezydenta Andrzeja Czapskiego wniosek o utworzenie i udostępnienie wszystkim zainteresowanym mieszkańcom rejestru umów zawieranych przez gminę i powiat grodzki Biała Podlaska.

– Chodzi o wprowadzenie zasady pełnej jawności działań administracji samorządowej. Prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie pełnią swoją funkcję z nadania mieszkańców i pracują na

ich rzecz. Nie ma zatem żadnych powodów, dla których ich wydatki miałyby być utrzymywane w sekrecie. Wprowadzenie założeń pełnej jawności w pracach administracji samorządowej to korzyści nie tylko dla mieszkańców, ale także dla pracowników urzędów – przekonuje Dariusz Stefaniuk.

Skorzystają wszyscy

Pracownicy urzędów w miastach, które zdecydowały się wprowadzić podobne rozwiązania faktycznie korzystają, zyskując większy szacunek i zaufanie mieszkańców. Racjonalizacja pracy, dzięki uwolnieniu od dodatkowych obowiązków, to dodatkowa korzyść.

– Wierzę że transparentność działań administracji samorządowej jest podstawą budowy zaufania i poważnego dialogu na linii władze samorządowe – mieszkańcy. Zasada „szklanych drzwi” w urzędach niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia aktywności obywatelskiej i co najważniejsze, pozwoli władzom wsłuchać się w nasz wspólny głos – głos białczan – zaznacza Stefaniuk.

Ile wydalili urzędnicy?

Utrzymując spółki komunalne i urzędy, mamy prawo do pełnego wglądu w funkcjonowanie tych instytucji.



Dariusz Stefaniuk postuluje wprowadzenie zasady pełnej jawności działań administracji samorządowej

Mieszkańcy powinni też dowiedzieć się, w jaki sposób władze wykorzystują służbowe karty płatnicze, czy ile kilometrów przejechali samochodami kupionymi i opłacanymi – w praktyce – z kieszeni podatników.

– Wielokrotnie podkreślałem, że podstawą dobrego samorządu jest społeczeństwo obywatelskie, zaangażowane

we współpracę z administracją a także włodarze, którzy potrafią wsłuchiwać się w potrzeby mieszkańców. Aby to osiągnąć, białskie umowy muszą ujrzeć światło dzienne – podkreśla Stefaniuk. Czy prezydent Andrzej Czapski zdecydował się ujawnić umowy? Miejmy nadzieję, że tak.

RT

Kosztowna szkolna wyprawka

PODLASIE

Przed pierwszym dzwonkiem oblegane są księgarnie i stoiska z przyborami szkolnymi. Uczniów ogarnia euforia zakupów, a rodziców – lęk przed wydatkami. Wyposażenie jednego dziecka do szkoły to wydatek około 700 zł. W tym roku jedynie pierwszoklasiści otrzymają podręczniki bezpłatnie, pozostali uczniowie muszą je nabyć, a ceny książek sztybną.

Horrendalne ceny podręczników

– Za komplet nowych podręczników do klasy drugiej szkoły podstawowej

dziwo duża kwota tym bardziej, że jest to dopiero początek a nie koniec zakupów szkolnych – stwierdza Dorota Karwowska, mama drugoklasisty.

Im wyżej – tym drożej

Uczniowie klas starszych liczą na zakup używanych podręczników. Komplet nowych książek do szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych kosztuje ponad 500 zł. – Kupiłam podręcznik i ćwiczenia do języka angielskiego. Za komplet zapłaciłam 75 zł. Zapewne tyle samo zapłacę za zestaw książek do języka rosyjskiego. Mam nadzieję, że uda się mi kupić znaczną

uczennica gimnazjum.

Książki to początek zakupów

Rodzice muszą jeszcze zaopatrzyć dziecko w zeszyty, przybory szkolne, plecak, strój gimnastyczny oraz buty sportowe. Łącznie na wyprawkę rodzice będą musieli wysupłać około 700 zł. Słowem – wyprawka szkolna to wydatek odczuwalny dla rodzinnego budżetu.

Oszczędzać lub rozkładać wydatki w czasie

W trudnej sytuacji ekonomicznej znajdują się rodziny ubogie i wielodzietne. – Kupuję najtańsze przedmioty, a mimo tego zabraknie pieniędzy na wszystkie wydatki związane ze szkołą. Część koniecznych zakupów zrobię w następnym miesiącu – mówi Anna, matka czworga dzieci.

Maria, matka trójki dzieci przez wakacje odkładała pieniądze, aby teraz wyposażyć dwóch licealistów i gimnazjalistkę do szkoły.

– Wszyscy mówią jedynie o kosztach podręczników, chociaż nie są one obojętne. Warto zwrócić uwagę na jakość obuwia sportowego, odzieży i plecaków. Gdy ja chodziłam do szkoły tor-



Wyprawka szkolna jest coraz kosztowniejsza

nister służył latami, a buty – aż dziecko z nich wyrosło. Teraz rozpadały się one po dwóch, trzech miesiącach – stwierdza.

To nie koniec wydatków

Wyprawka szkolna to nie koniec wydatków. Na początku roku należy opłacić ubezpieczenie, komitet rodzicielski, wykupić bilet miesięczny. Rodzice zgodnie podkreślają, że z roku na rok wyprawka szkolna, jak również nauka w szkole staje się coraz bardziej kosztowną.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

Pomoc finansowa na zakup podręczników przysługuje uczniom klas II, III oraz VI szkół podstawowych oraz klas III szkół ponadgimnazjalnych, pochodzącym z rodzin, w których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 539 zł. netto. Kompletne wnioski o przyznanie dofinansowania należy składać do dyrektora szkoły do 5 września 2014 r.

zapłaciłam prawie 400 zł. Używane nie nadają się, bo zostały wycofane. To bar-

część podręczników używanych, czekam na szkolną giełdę – dodaje Sylwia,

Wielkie Otwarcie!

Media Expert to dynamicznie rozwijająca się sieć elektromarketów, obecna na polskim rynku od ponad 10 lat. Nasza oferta to najnowsze produkty: telewizory Smart, laptopy, tablety, smartfony, foto, RTV i AGD, a w wybranych sklepach również rowery, skutery, quady, elektronarzędzia, sprzęt relaksacyjny i sprzęt do pielęgnacji ogrodów. Jesteśmy liderem na rynkach lokalnych, oferując klientom największy wybór elektroniki użytkowej w najniższych cenach.

Media Expert jest jedną z największych marek branży RTV, AGD i multimedia w Polsce, powszechnie cenioną przez klientów, czego potwierdzeniem jest między innymi Grand Prix - Laur Konsumenta 2013. Prestiżowa nagroda została przyznana za wdrażanie najwyższych standardów w zakresie obsługi i indywidualnego podejścia do klienta, atrakcyjności oferty i promocji, a także odpowiedzialności za środowisko naturalne. Dla wygody klientów zapewniamy transport i serwis, utylizację starego sprzętu, liczne promocje oraz realizację indywidualnych zamówień.

Media Expert przywiązuje szczególną uwagę do bezpieczeństwa zakupów i realizowanych transakcji. Partnerami strategicznymi marki w kontekście usług ratalnych są renomowane i sprawdzone instytucje finansowe, m.in. Credit Agricole Bank Polska S.A. i Santander Consumer Bank S.A. Media Expert to także szansa przedłużenia gwarancji, zapewniająca bezpieczeństwo i wygodę oraz bogaty pakiet usług instalacji i konfiguracji sprzętu od zmywarek, kuchenek, pralek poprzez telewizory i kina domowe oraz laptopy. **Teraz otwieramy się także w Białej Podlaskiej!**

Zadowolenie Klienta: bezcenne

Media Expert długo się przygotowywał do realizacji tej inwestycji. W naszej sieci zwracamy uwagę na każdy szczegół – od lokalizacji sklepu zaczynając, a na kompleksowej i wyczerpującej informacji dla klienta kończąc. Uważamy, że przy tak szerokim asortymencie, szybka i kompleksowa informacja dla Klienta jest bezcenna. Do dyspozycji naszych klientów oddajemy zespół znakomicie przeszkolonych doradców, którzy mają za zadanie doradzić i pomóc w wyborze produktów optymalnie spełniających oczekiwania kupujących. Naszym celem jest to, aby Klient był zawsze zadowolony z zakupu i usatysfakcjonowany poziomem obsługi – mówi Tomasz Komorowski.



Dla sieci Media Expert dołączenie do społeczności Białej Podlaskiej to święto! Chcemy zatem wspólnie z mieszkańcami stosownie uczcić ten wyjątkowy dzień. Zaplanowaliśmy niespodzianki, mnóstwo atrakcji i wyjątkowe ceny. Jestem przekonany, że każdy kto zechce dzielić z nami radość tego dnia, nie będzie zawiedziony. Potrafimy zaskoczyć nie tylko cenami. Biała Podlaska również się o tym przekona. – mówi Tomasz Komorowski, zapraszając mieszkańców miasta i okolic do odwiedzenia elektromarketu Media Expert w czwartek, 4 września. Uroczyste otwarcie zaplanowano punktualnie o godz. 7.00.

Jak zawsze zaskoczemy... nie tylko cenami!

4 WRZEŚNIA, GODZ. 7:00
BIAŁA PODLASKA
ul. Terebelska 75A (przy obwodnicy)

mediaexpert

BIALCZANKA DOSZŁA DO RZYMU

Klaudia Szatałowicz, 21-letnia bialczanka, studentka pielęgniarstwa Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, wraz Barbarą Pawluk i Magdaleną Mateją, po prawie dwóch miesiącach marszu dotarła do Rzymu.

PODLASIE

Klaudia kilkakrotnie uczestniczyła w Pieszej Pielgrzymce Podlaskiej na Jasną Górę, również na piechotę wędrowała dwukrotnie do grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela. Lubi trudne warunki i trochę samotności. Podobnie jak Barbara Pawluk, dlatego przypadkowe spotkanie musiało skończyć się wspólną wyprawą.

– Pod jej wpływem odezwała się we mnie potrzeba przeżycia czegoś więcej niż do tej pory. Potem – wierzyć albo nie – ale wszystko samo powoli układało się: zobaczyłam na facebooku informację Magdy, że idzie do Rzymu. Po długim namyśle napisałam do niej, poznałyśmy się i oto jesteśmy – wspomina Klaudia. Bialczanka wyruszyła w trasę 28 czerwca. Przez pierwsze kilkanaście kilometrów odprowadzała ją siostra. W Zasiadkach dołączyły do niej Basia i Magda, która na pytanie „dlaczego Rzym?”, odpowiada:

– Powodów jest wiele ale myślę, że najważniejszym jest chęć odkrywania Boga, świata, ludzi i siebie na nowo.

Pielgrzymkowa rzeczywistość

Po pokonaniu prawie 500 km Klaudia, Magda i Basia 11 lipca przekroczyły granicę z Czechami. Następnie wędrowały przez Austrię i Włochy, a 24 sierpnia weszły do Rzymu. W drodze nocowały na plebaniach, w klasztorach, u życzliwych ludzi, którzy gościli nieznaną przecież dziewczynę jak własną rodzinę, a raz nawet – w czterogwiazdkowym



W pobliżu Althofen (Austria). Od pierwszego dnia drogi Klaudia, Basia i Magda niosą drewniany krzyż

hotelu. We Włoszech dopiero po tygodniu mogły przespać się w łóżku, a po trzech dniach – wykapać.

Wszystkie rzeczy nieodzowne do przetrwania dwóch miesięcy w drodze niosły w plecakach. Spakowały tyle tylko, ile mogły unieść, ciężył każdy dodatkowy kilogram, dlatego czuły doskwierał im brak wody do picia. Raz, gdy poczuli pragnienie, woda sama do nich przyjechała.

– Zatrzymał się przy nas pewien miły pan, proponował podwiezienie, zakupy w sklepie, ale skorzystałyśmy tylko z wody, bo miał w bagażniku 2 zgrzewki – wspominają dziewczyny.

Krzyż otwiera serca

Na swojej drodze spotkały wielu życzliwych ludzi. Otrzymały wodę od służby drogowej, czekoladę od starszej pani, w sklepie sportowym sporą zniżkę, gdy

sprzedawca dowiedział się dokąd podróżują, na stacji benzynowej turysta wracający z Portugalii ofiarował im trzy puszki tuńczyka. Na Śląsku spotkały chłopaka, który rozpoznał je i śledził na facebookowym profilu ich pielgrzymowanie. Tego dnia gościli również na imieninach u pani Urszuli, którą poznały kilka godzin wcześniej podczas mszy. Innym razem odwiedziły 14 dziewczyn w ośrodku wychowawczym, do którego zabrał je spotkany podczas drogi dyrektor. W klasztorze kapucynów w St. Vito poznały Krzysztofa, który już po raz kolejny szedł do Rzymu z Wejherowa.

Chwilami było ciężko

O trudzie pielgrzymowania wspominały często w relacji publikowanej na facebooku.

– Przejście odcinka 250 metrów stawało



Pątniczki w Watykanie na Placu św. Piotra

się prawie niemożliwe i sprawiało wrzenie 5 km. Najważniejsze jednak, że udało się – pisały po dotarciu do Kielc. W zamieszczanych postach z trasy bardzo często prosiły o modlitwę, a gdy Austria okazała się zbyt droga – również o wsparcie finansowe. Wspominały o bólu nóg, odciskach, oparzeniu słonecznym, zmęczeniu, braku noclegu. Prawdziwy kryzys przyszedł w Austrii. Magda, Klaudia i Basia miały tam pod górkę – w przenośni i dosłownie. Alpy nie ułatwiały wędrowania, a wysokie ceny żywności pochłonięły znaczną część posiadanych pieniędzy.

Świadectwo wiary

Od pierwszego dnia wędrowki niosły półmetrowy drewniany krzyż. Z tego powodu w Polsce często były mylone ze Świadcami Jehowy. W Czechach z kolei przywitano je okrzykiem „Spalimy wam ten krzyż”.

– Kiedy wkładało się między nas zwątpienie, brak sił, wtedy przychodził Bóg – mówią zgodnie. Dziewczyny przed wyruszeniem w trasę zebrały od znajomych intencje, w których modliły się w trakcie drogi. Doniosły je do Rzymu.

MARTA GADOMSKA



Sieć Szerokopasmowa
Polski Wschodniej
LUBELSKIE

„Szerokopasmowe” spotkania informacyjne w bialskich gminach

W marcu br. wystartowała budowa lubelskiej sieci szerokopasmowej. Do końca sierpnia 2015 r. na Lubelszczyźnie powstanie sieć światłowodów o długości 2908 km. To największe przedsięwzięcie telekomunikacyjne w historii regionu realizowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego w Lublinie. Korzyści płynące z realizacji projektu „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo lubelskie” są prezentowane mieszkańcom w ramach cyklu spotkań informacyjnych organizowanych w każdej lubelskiej gminie.

Gdzie i kiedy odbędą się „szerokopasmowe” spotkania informacyjne?

4 września:

- Międzyrzec Podlaski, godz. 9.00, Urząd Miasta,
- gmina Międzyrzec Podlaski, godz. 11.00, Urząd Gminy,
- gmina Drelów, godz. 13.00, Urząd Gminy.

5 września:

- gmina Wisznice, godz. 9.00, Urząd Gminy,
- gmina Rossosz, godz. 11.00, Urząd Gminy,
- gmina Łomazy, godz. 13.00, Urząd Gminy.

8 września:

- gmina Tucznia, godz. 9.00, Urząd Gminy,
- gmina Stawatyce, godz. 11.00, Urząd Gminy.

9 września:

- Biała Podlaska, godz. 9.00, Urząd Miasta,
- gmina Biała Podlaska, godz. 11.00, Urząd Gminy,
- gmina Piszczac, godz. 13.00, Urząd Gminy.

10 września:

- gmina Kodeń, godz. 9.00, Urząd Gminy,
- gmina Terespol, godz. 11.00, Urząd Gminy,
- Terespol, godz. 13.00, Urząd Miasta.

11 września:

- gmina Leśna Podlaska, godz. 9.00, Urząd Gminy,
- gmina Konstantynów, godz. 11.00, Urząd Gminy,
- gmina Janów Podlaski, godz. 13.00, Urząd Gminy.

Już we wrześniu „szerokopasmowe” spotkania informacyjne zawitają do każdej bialskiej gminy. W ich trakcie będzie można uzyskać więcej informacji o powstającej na Lubelszczyźnie sieci szerokopasmowej, a także przekonać się w jaki sposób Internet potrafi ułatwić nasze codzienne życie. Spotkania są w pełni otwarte dla wszystkich zainteresowanych, a udział w nich jest bezpłatny.

12 września:

- gmina Zalesie, godz. 9.00, Urząd Gminy,
- gmina Rokitno, godz. 11.00, Urząd Gminy,
- gmina Sosnówka, godz. 13.00, Urząd Gminy.

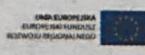
Dodatkowych informacji o spotkaniach udziela ich Koordynator – **Pani Dorota Rak, tel. 691 344 043, e-mail: dorotarak@onet.pl**. Szczegóły dotyczące projektu „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo lubelskie” są dostępne na stronie www.szerokopasmowe.lubelskie.pl.



ROZWÓJ
POLSKI WSCHODNIEJ
NADZIEJA NA LUBELSKIE



WOJEWÓDZTWO
LUBELSKIE



Fundusze Europejskie – dla rozwoju Polski Wschodniej
Projekt „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej – województwo lubelskie” współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej, 2007-2013

PARTNEREM STRONY GOSPODARKA SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

Minister Sawicki bagatelizuje rolniczy dramat!

Dramatyczna sytuacja producentów żywności i przedsiębiorców związanych z branżą jest faktem. Złożyły się na nią trzy przyczyny: klęska urodzaju, rosyjskie embargo i kompletna ignorancja przedstawicieli polskiego rządu.

POLSKA

Jednym z ostatnich dowodów na to, jak „poważnie” podchodzą rządzący do problemów wsi jest odpowiedź ministerstwa rolnictwa na oświadczenie senatora Grzegorza Biereckiego z 3 lipca. Podlaski parlamentarzysta Prawa i Sprawiedliwości, powołując się na szacunki ekspertów, alarmował ministra Marka Sawickiego (PSL), że czekają nas rekordowe plony. Senator Bierecki domagał się też odpowiedzi na pytanie, czy w sytuacji prognozowanych rekordowych plonów jesteśmy przygotowani do skupu płodów rolnych. Chciał też wiedzieć, jak napływ plonów z innych krajów oddziaływać będzie na ceny w skupach i czy ministerstwo podjęło jakieś kroki w celu ich stabilizacji.

Rząd: nie nasza wina

W odpowiedzi na oświadczenie ministerstwo rolnictwa złożyło wyjaśnienia, wedle których – jak to zwykle bywa w przypadku rządu Donalda Tuska – za obecną sytuację winę po-

noszą głównie niezależne okoliczności, a nie politycy rządzącej Polską koalicji. Powołując się na dane GUS-u, podsekretarz stanu Tadeusz Nalewajk próbuje dowodzić, że zbiory wcale nie są rekordowo wysokie. Zdaniem przedstawiciela ministerstwa, zbiory zbóż podstawowych są o 6-10% wyższe od zbiorów ubiegłorocznych, natomiast zbiory rzepaku są od 22-26% większe od średnich zbiorów z lat 2006-2010. Nie jest to, zdaniem ministerstwa, klęska urodzaju i powód do interwencji.

Rolnicy: będziemy palić zbożem

Pokrętna i niejasna odpowiedź na zadane przez senatora Grzegorza Biereckiego pytanie odwołuje się do trudnej sytuacji na rynku światowym i „uwarunkowań międzynarodowych”. Dowiadujemy się, że Agencja Rynku Rolnego, jako instytucja interwencyjna przygotowana jest do skupu zbóż, ale nie może go kupić zbyt wiele, bo ograniczenia nakłada na nas Komisja Europejska. Spółka ELEWARR, której właścicielem jest Skarb Państwa, deklaruje

gotowość do skupu zbóż i rzepaku z tegorocznych zbiorów, ale to, co może od polskich rolników kupić ogranicza się zaledwie do kilkudziesięciu tysięcy ton. Dodatkowo dowiadujemy się, że ceny i warunki skupu proponowane rolnikom przez ELEWARR są konkurencyjne. Zupełnie co innego twierdzą sami rolnicy, którzy skarżą się, że niedługo będą musieli palić w piecach zbożem, bo cena za kwintal jest skandalicznie niska: – Za kwintal żyta rolnik otrzyma ok. 30 złotych. Kwintal pszenicy będzie kosztował ok. 50 złotych. To zdecydowania za mało, aby żniwa przyniosły zysk – mówi nam pan Kazimierz z Grabanowa.

Senator Bierecki: najwyższa cena

Zamiast zaoferować konkretne rozwiązania, dzięki którym rolnicy mogliby przetrwać trudne chwile, rząd przekonuje, że nie ma możliwości podjęcia jakichkolwiek działań. Tadeusz Nalewajk twierdzi, iż ministerstwo... czeka na mechanizmy, które przedstawi Komisja Europejska. Dodaje, że rolnicy nie powinni narzekać, bo trudna sytuacja do-



Ceny zbóż są tak niskie, że tegoroczne żniwa nie dadzą zysku - oceniają rolnicy

tyka także innych producentów żywności w UE i wszędzie na rynku utrzymuje się tendencja spadkowa.

– Ministerstwu kierowanemu przez Marka Sawickiego najwyraźniej brakuje nie tylko pomysłów, ale też woli, by skutecznie pomóc wsi. Ten bezwład

jest zresztą charakterystyczny dla rządzącej ekipy. Niestety, dziesiątki tysięcy polskich rodzin związanych z rolnictwem płaci dziś najwyższą cenę za zaniedbania rządu PO-PSL – puentuje senator Grzegorz Bierecki.

(AT)



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Czas na przebudzenie

dane MG. W rzeczywistości ten eksport ponosi jeszcze większe straty. W wersji średnio-pesymistycznej straty z tego tytułu mogą sięgnąć nawet 25 mld zł, pesymiści mówią nawet o stratach rzędu 90 mld zł, zarówno w eksporcie na Wschód jak i na Zachód. Warszawskie biurowce, które mają już blisko 4,5 mln m kw. zaczynają straszyć pustkami. Wyraźnie słabnie przemysł. Straty górnictwa węgla kamiennego w pierwszym półroczu zbliżyły się do 800 mln zł. Należałoby również natychmiast wycofać się z drażniących podatków od kopalni, który może zarządnąć KGHM, ostatnią złotą kurę podatkową, oraz radykalnie obniżyć podatek od węglowodorów, który może zablokować wydobycie gazu tureckiego. Gdzie nie spojrzeć, rysują się poważne zagrożenia dla polskiej gospodarki w drugim półroczu tego roku, co przełoży się na pogorszenie stanu finansów publicznych i jeszcze poważniejsze konsekwencje dla budżetu państwa na 2015 r. Czas więc, by rządowe tłuste misie obudziły się z wakacyjnego snu i przestały wyjątkowo wyjadać miód z polskich barci, bo inaczej nie będzie z czego zbudować zimowej gawry

Złotości rządowi ekonomiści powinni zdać sobie sprawę, że Polsce, polskiej gospodarce i finansom potrzebne są radykalne zmiany oraz precyzyjny plan ratunkowy. Trzeba zaraz podjąć działania umożliwiające zawieszenie, co najmniej na rok podatków od rolników, sadowników, przedsiębiorców i firm transportowych, które ucierpiały na skutek embargo na Wschód. Konieczna jest wyższa waloryzacja rent i emerytur, mimo deflacji i błędnie zaprojektowanej przez rząd i byłego MF J.V. Rostowskiego inflacji na poziomie 2,4 proc. w 2014 r. Nie ma co budzić fałszywych nadziei, że zamiast podnosić minimalne świadczenia rząd zwiększy kwotę wolną od podatku – obecnie to 3091 zł – o 10 czy 20 zł w skali roku. Impuls konsumpcyjny z tego powodu będzie i tak znikomy. Trzeba po prostu pomyśleć o jednorazowym, znaczącym świadczeniu na rzecz polskich emerytów i rencistów, bo konsumpcja i polski eksport poniosą znaczące straty. W pierwszym półroczu polski eksport do Rosji i na Ukrainę zmniejszył się o prawie 1 mld dol. – to oficjalne

Zaatakowani przez biomasę

Cuchnące odpady z biogazowni w Uhninie wylewane są m.in. do lasu państwowego. Okoliczni mieszkańcy mają już dosyć smrodu i problemów.

UHNIN

Mieszkańcy 300-osobowego osiedla w Uhninie (gm. Dębowa Kłoda) żyją w sąsiedztwie biogazowni. Zakład oddalony jest o 70 metrów od budynków mieszkalnych. W teorii proces fermentacji metanowej – do którego dochodzi w biogazowni – nie jest szkodliwy. Jak to często w życiu bywa, teoria nie zawsze idzie w parze z praktyką. W Uhninie pojawiły się problemy z zagospodarowaniem produktu ubocznego, czyli masy pofermentacyjnej.

Śmierdząca sprawa

Cuchnący osad w skandaliczny sposób wylewany jest do pobliskiego państwowego lasu, który graniczy z działką biogazowni. Nikogo, kto to widział, nie przekonują głosy ekspertów, którzy sugerują, że masa pofermentacyjna jest produktem całkowicie bezpiecznym dla środowiska. Efekty działania „bezpiecznego odpadu” widać gołym okiem. Uschnięte kilkunastometrowe drzewa, krajobraz jak po kataklizmie. I wszędzie wielkie rozlewiska utworzone z odpadów. – Jesteśmy zalewani już praktycznie dookoła osiedla – mówi Bożena Grochoła z Uhnina. – Przy drodze, przy której



Cuchnące osady lądują w lesie obok biogazowni i fermentują

mieszkamy, robi się jezioro, ferment nie zniknął od 1 czerwca do dziś – żali się inna mieszkanka wsi, Wiesława Wołynysz. – Odór jest tak uciążliwy, że nie da się tu funkcjonować, w mieszkaniach nie możemy otworzyć okien, przyjeżdżają do nas goście i wstydzimy się tu mieszkać – dodaje Józef Roczon. Biogazownia nie ma własnej drogi dojazdowej, przyjeżdżające ciężarowe samochody rozjeżdżają drogi gminne wokół osiedla – denerwują się mieszkańcy. Co na to właściciele biogazowni i władze gminy? Jak informują mieszkańcy, po ostatnich materiałach w prasie i telewizji, wójt gminy i właściciel biogazowni zaproponowali spotkanie z wybranymi

mieszkańcami osiedla w urzędzie w Dębowej Kłodzie.

Natura w oparach

Szczególnie bulwersujący w tej sprawie jest fakt, że niecałe 300 m od terenu, na który biogazownia wylewa swoje „niebezpieczne” produkty uboczne, zaczyna się Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000. Niedawno lubelska parlamentarzystka PO, Lena Kolarska-Bobińska zachwycała się nad wspaniałościami projektu Natura 2000. Dziś jednak żadnemu z wódatarzy nie przeszkadza śmierdząca biomasa, wylewana wokół obszaru, który rzekomo objęty jest specjalną ochroną.

LS

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

WRZESIEŃ 1939 – IV ROZBIÓR POLSKI

1 września 1939 roku, gdy niemieckie bomby spadły na Podlaską Wytwórnę Samolotów, lotnisko w Małaszewiczach i Twierdzę Brzeską, nikt nie zdawał sobie sprawy, że to koniec II Rzeczypospolitej.

PODLASIE

Na mocy paktu Ribbentrop – Mołotow, zawartego ledwie tydzień wcześniej, 23 sierpnia, Polska miała zostać podzielona po raz czwarty w swej historii, tym razem między III Rzeszę a Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. W przededniu II wojny światowej Południowe Podlasie – jako obszar leżący w centrum II Rzeczypospolitej – nie odgrywało w planach polskiego dowództwa większego znaczenia, a wszystkie wielkie jednostki podległe brzeskiemu Dowództwu Okręgu Korpusu miały być użyte na zachodzie kraju.

Zgodnie z zarządzoną 23 marca 1939 r. przez marszałka Edwarda Rydza – Śmigłego niejawną mobilizacją 20 Dywizja Piechoty i Nowogródzka Brygada Kawalerii zostały przydzielone do Armii "Modlin", 30 Dywizja Piechoty do Armii "Łódź", 9 Dywizja Piechoty do Armii "Pomorze". W chwili ogłoszenia mobilizacji powszechnej 31 sierpnia na terenie Południowego Podlasia pozostały jedynie Ośrodki Zapasowe tych jednostek: 9 Dywizji Piechoty w Siedlcach, 18 Dywizji Piechoty w Białej Podlaskiej i Nowogródzkiej Brygady Kawalerii w Łukowie. Przygotowano również sieć lotnisk po-

lowych dla Brygady Bombowej (Frano-pol i Nosów k. Białej Podlaskiej, Marynin k. Radzyna i Marianów k. Łukowa).

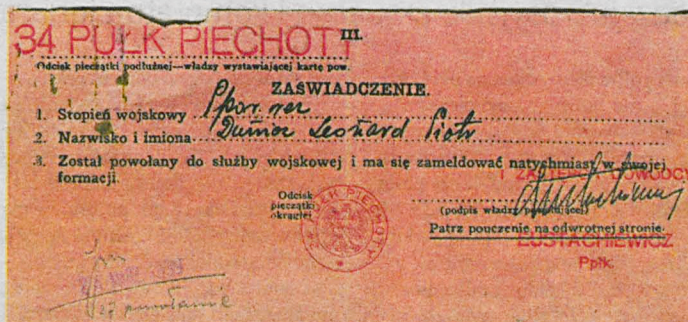
Zajęcie Południowego Podlasia

1 września wybuch wojny mieszkańcom Południowego Podlasia „oznajmiło” o świecie lotnictwo niemieckie, bombardujące rejon Podlaskiej Wytworni Samolotów w Białej Podlaskiej, bazę lotniczą w Małaszewiczach i Twierdzę Brzeską. W następnych dniach podlaskie miasta były kilkakrotnie obrzucane bombami. Bezpośrednie zagrożenie naszego regionu powstało 9 września, kiedy została sforsowana przez Niemców linia Bugu w rejonie Broku oraz linia Wisły w rejonie Góry Kalwarii.

18 września 1939 roku w Białej Podlaskiej pojawił się zwiad bojowy z oddziału rozpoznawczego niemieckiej 20 Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej, ale już 21 września jednostki niemieckie zaczęły wycofywać się na linię demarkacyjną ustaloną w pakcie Ribbentrop – Mołotow, przewidującym m.in. rozbiór Rzeczypospolitej Polskiej.

20 dni I okupacji sowieckiej

17 września Armia Czerwona przekroczyła granicę polską, atakując oddziały



Karta mobilizacyjna podporucznika rezerwy Leonarda Dunicza – pracownika Podlaskiej Wytworni Samolotów w Białej Podlaskiej

Wojska Polskiego. 22 września jednostki sowieckie przejęły Brześć z rąk niemieckich, a 8 Dywizja Strzelców zajęła Białą Podlaską. Komenda miasta mieściła się w budynku przy Placu Wolności 24.

Sowieci byli owacyjne przyjmowani przez miejscowych kolaborantów. W Białej Podlaskiej na ulicy Brzeskiej (w rejonie Mleczarni) przygotowano bramę triumfalną, z transparentem powitalnym. Jednostki sowieckie do 28 września zajęły teren do linii Sokółów Podlaski – Siedlce – Łuków – Radzyń Podlaski – Parczew. Komitety rewolucyjne i czerwona milicja powstały nie tylko w miastach: Białej Podlaskiej,

Międzyrzeczu, Radzynie, Janowie, ale i w wielu innych miejscowościach. Miały miejsce przypadki mordowania żołnierzy Wojska Polskiego (Wisznice, Porosiuki, Połoski, Kodeniec, Jabłoń).

Powrót Niemców

28 września nastąpiła zmiana strefy wpływów. Sowieci mieli wycofać się na linię Bugu. Pierwsza okupacja sowiecka ziem Południowego Podlasia trwała do 12 października 1939 roku. W tym czasie Rosjanie zdążyli wywieźć cały sprzęt Podlaskiej Wytworni Samolotów z Białej Podlaskiej oraz zapasy wojenne zboża z elewatora "Vinieta". Ludność



Oficerowie niemieccy i sowieccy ustalają warunki oddania Brześcia Rosjanom

Podlasia poniosła również straty fizyczne. Sowieci wycofując się zabrali ze sobą uprzednio aresztowanych przedstawicieli polskich władz samorządowych i państwowych oraz internowanych oficerów – większość z nich nigdy nie wróciła do domów.

11 października 1939 roku do Białej Podlaskiej ponownie wkroczyły pododdziały piechoty niemieckiej. Na Południowe Podlasie sowieci weszli ponownie w lipcu 1944 roku – i pozostali w Polsce prawie 50 lat.

MIROSLAW BARCZYŃSKI
FOTOGRAFIE ZE ZBIORÓW MUZEUM
POŁUDNIOWEGO PODLASIA

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

Krasa plonu naszych ziem

Dożynki to wielowiekowy zwyczaj polskiej wsi wieńczący zbiór płodów. Głównym elementem tej uroczystości jest wieniec oraz wyraz wdzięczności Bogu za obfite plony.

PODLASIE

Wieniec dożynkowy musi zawierać to, czym obdarowuje natura – kłosa zbóż, zioła, owoce, gałązki krzewów, kwiaty. Panie wijące wieńce dożynkowe wkładają w tę pracę pomysłowość, emocje i serce. Dlatego wieńce poszczególnych wsi mają najróżniejsze kształty: oprócz tradycyjnych kół, pojawiają się wśród nich również bardziej wymyślne formy. W tym roku – na przykład – Hrud zaprezentował bociany, Roskosz – monstrencję, a Sitnik i Łukowce – koronę.

Symbole i przesłanie

– Wieniec dożynkowy musi być strojny, bogato zdobiony i kolorowy, ale równie istotne jest pomysłowość i przesłanie – zapewnia Jolanta Zajęc, instruktor z ośrodka kultury w Hrudzie. Na wieńcach widnieją symbole narodowe, wiary, wsi i regionu. Od wielu lat panie z Hrud przygotowują wieniec w formie ptaka – najmilszego gościa naszych pól, łąk i zagrod. W latach poprzednich zaprezentowały wieńce w kształcie koguta i pawia.

– Po prezentacji dożynkowej wieńce trafiają do

kościół lub różnych instytucji. – dodaje Jolanta Zajęc.

Głównym motywem tegorocznego wieńca z Hrudą były bociany.

– Te ptaki przynoszą dzieci. A u nas, podobnie jak gdzie indziej, rodzi się ich zbyt mało. W taki sposób usiłujemy zachęcić młodych ludzi do posiadania potomstwa – mówi z humorem Marianna Jówko, która od prawie 30 lat uczestniczy w przygotowaniach dożynkowego wieńca.

Współdziałanie

Gospodynie z Sitnika i Łukowców pracowały wspólnie.

Wieniec łączy przeszłość i teraźniejszość, jest wyrazem zgody i sąsiedzkiej pomocy. Na wsi nie ma takich zjawisk jak wyobcowanie, anonimowość, obojętność wobec sąsiadów.

– Zawsze wspólnie działamy i świętujemy. W tych wydarzeniach biorą udział dzieci, dorośli i seniorzy – mówi Helena Liniewicz z zespołu ludowego w Sitniku, który działa od 30 lat.

Młodzi mieszkańcy wsi przygotowali stelaż, kłosa zbóż i ozdoby. Halina Kamińska, 80-let-



Głównym motywem wieńca z Roskoszy była monstrencja...

nia seniorka, upiekła chleb według receptury swojej mamy.

– Wicia wieńców dożynkowych nie trzeba się uczyć, trzeba w tym wzrastać; tę umiejętność po prostu się ma. Najważniejsze, że wychowa-



...a wieńca z Hrudą - bociany

liśmy kolejne młode pokolenie, które będzie pielęgnować nasze tradycje – zapewnia pani Halina.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

NIE DLA ZYSKU, LECZ DLA DOBRA WSPÓLNEGO

Praca na rzecz lokalnych wspólnot, wspieranie inicjatyw patriotycznych, otaczanie opieką dóbr kultury narodowej – to wyróżniki spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, działających w Polsce już od ponad 20 lat.



Jednym z ojców spółdzielczości finansowej w Polsce był wielki patriota i społecznik Franciszek Stefczyk. Jego działalność w pierwszych dekadach XX wieku zaowocowała stworzeniem 3,5 tysięcy kas, do których należało ok. 1,5 miliona członków. To głównie dzięki nim na terytorium Rzeczypospolitej zaczęła się rozwijać branża związana z sektorem usługowym i drobna przedsiębiorczość. Podstawowym celem wielkiego Franciszka Stefczyka było stworzenie możliwości godnego życia ludziom niezamożnym, a jego działalność wymierzona była w ostabienie szkodliwego zjawiska lichwy.

Spółeczeństwo obywatelskie

SKOK-i, czerpiąc wiele inspiracji ze szczytnej działalności jednego ze swoich patronów, odbudowane zostały po upadku komunizmu w nawiązaniu do formy doskonałe rozwijających się do dzisiaj amerykańskich unii kredytowych. Dzięki długoletniej praktyce i olbrzymiemu doświadczeniu udało się

polskim kasom kredytowym wypracować wiele narzędzi, które zapewniają członkom kas bezpieczny dostęp do usług finansowych – konta, bezpiecznej lokaty czy dobrego kredytu.

Profesor Grażyna Ancyparowicz, była wiceprezes GUS i wykładowca SGH, wskazała w jednym z wywiadów, że SKOK-i ogrywają wielką rolę w budowie społeczeństwa obywatelskiego: – Gdy Polska wyzwoli się już z władzy wielkich korporacji, wtedy tam, gdzie państwo nie powinno wkraczać – chodzi mi tu o rozwój przedsiębiorczości – SKOK-i mogą odegrać wielką rolę w budowie spółdzielczości – podkreśliła ekonomistka. – SKOK-i bardzo szybko rozwijały się w Polsce, pomysłodawcą ich reaktywowania w latach 90-tych zeszłego wieku był śp. prof. Lech Kaczyński – przypomniała prof. Ancyparowicz.

Doceniony rozwój

Skalę rozwoju i efekty działalności spółdzielczych kas w Polsce doceniają przedstawiciele międzynarodowej społeczności unii kredytowych. Na czele instytucji zrzeszającej unie ze 103 krajów świata – Światowej Radą Unii Kredytowych (WOCCU) – stoi Polak, Grzegorz Bierecki. Do WOCCU należy łącznie 208 milionów członków, skupionych w ponad 57 000 Kas. Działalność WOCCU koncentruje się na rozwoju spółdzielczości, upowszechnianiu i demokratyzacji uczestnictwa w dostępie do usług finansowych. Ze Światową Radą Unii Kredytowych współdziałają rządy wielu państw, fundacje oraz instytucje międzynarodowe. Unie przez swoją działalność wpływają na aktywizację zawodową ludzi, zmniejszają ubóstwo oraz wspierają zrównoważony rozwój społeczeństw.

Dla Południowego Podlasia

Troska o dobro wspólne, które rozumiane jest jako rozwój naszej wielkiej Ojczyzny – Polski oraz ma-

łych ojczyzn – regionów i lokalnych wspólnot, jest kolejną z charakterystycznych cech spółdzielczości finansowej. Dzięki spółdzielczej inicjatywie finansowano niegdyś Legiony Polskie, ale także prace naukowe Adama Krzyżanowskiego, Kazimierza Kumanieckiego, Feliksa Koniecznego czy Eugeniusza Romera. Dziś SKOK-i pomagają szkołom, domom dziecka, zdolnym sportowcom i utalentowanej młodzieży. Równie mocno angażują się we wsparcie polskiej kultury, sztuki i dziedzictwa narodowego.



Na Południowym Podlasiu firmy sektora SKOK objęły swoim patronatem szereg wydarzeń kulturalnych, a także sfinansowały zabezpieczenie jednego z największych skarbów regionu – Cudownego Obrazu Matki Bożej Kodeńskiej.

Domowe cebularze

Lubelszczyzna słynie z cebularzy. Oryginalny przepis jest nie do podrobienia, ale zawsze można próbować! Domowe cebularze są nieco inne, ale równie pyszne.

Do ich zrobienia będą potrzebowała:

- ♦ 2 szklanki mąki pszennej
- ♦ 8 g drożdży
- ♦ kilka łyżek gorącego mleka
- ♦ odrobinę soli, cukru, łyżkę oleju
- ♦ 3 duże cebule
- ♦ kilka pieczarek (mogą to być również grzyby leśne, byle dobrze znane)
- ♦ majeranek, sól ziołową, pieprz

Wykonanie:

Mąkę wsypuję do miski, robię dotek, w który kruszę drożdże. Zalewam je gorącym mlekiem, mieszam i odstawiam na 20 minut.

W tym czasie robię farsz: cebulę kroję w kostkę, pieczarki ścieram na tarce o dużych oczkach. Podsmażam na patelni na złoty kolor, dodaję przyprawy.

Do mąki z drożdżami dodaję olej i sól. Wyrabiam ciasto na gładką masę i znowu odstawiam na 20 minut do wyrośnięcia. Po tym czasie z kawałków ciasta robię kulki, które spłaszczam palcami, nakładam farsz i kładę na blachę. Wstawiam do piekarnika i piekę około 15 minut w temperaturze 160 stopni.



For. MG

Smacznego życzy Monika Grabowiec

Więcej inspiracji znajdziecie na <http://smaczniezjesc.wordpress.com/>

Czysty dom bez chemii czyli zalety sody (II)

PORADY

Soda jest środkiem naturalnym, ogólnodostępnym, skutecznym i znacznie tańszym od powszechnie reklamowanych specyfików czyszczących. Jest to zatem proszek ekologiczny, łaskawy dla naszych kieszeni oraz bardzo pomocny w trakcie domowych porządków. Nie tylko zastępuje płyn do zmiękczenia prania (wystarczy zamiast niego dodać pół szklanki sody) czy udrżania rury (wystarczy wysypać do odpływu szklankę sody oczyszczonej, zalać szklanką gorącego octu, a po 20 min. spuścić gorącą wodą). Oto kolejne zastosowania niedocenianego proszku.

Czyszczenie piekarnika – pastą z sody czystym zabrudzenia w środku, a szybki w drzwiczkach posypujemy sodą, przykrywamy wilgotnym papierowym ręcznikiem, a po upływie 20 min. wycieramy sztko wilgotną ściereką.
Niwelowanie nieprzyjemnych zapachów z lodówki – mały talerzyk zapętniamy sodą i zalewamy wodą, tak aby się rozpuściła i umieszczamy go w lodówce, na stałe możemy umieścić w lodówce pojemnik z samą sodą.

Czyszczenie łazienki – Sedes zasypujemy sodą i używamy szczotki do czyszczenia, pożądany efekt wzmocni spryskanie wnętrza octem (ocet wystarczy przelać do pustej butelki z atomizyrem). Kabinę prysznicową najpierw spryskujemy octem, a następnie szorujemy gąbką z sodą, potem płuczemy. Kafelki czystym wilgotną gąbką posypaną sodą. Zabrudzenia fug usuwamy pastą z sody (papka z sody i wody).
cdn.

MAŁGORZATA TYMOSZUK



For. Małgorzata Tymoszuk

Za pomocą sody pozbedziemy się z lodówki nieprzyjemnych zapachów

KORZEJA STAŁA SIĘ COŚ LUB KOGOŚ ODNALEZŁ	1	OKRYCIE PODOBIE FUTREM	UDERZENIE NA PRZECIWNIKA	KRAJINA WE WSCHODNICH CZECHACH	MIASTO (DAWNIEJ TAKŻE STAN) W INDIACH	TEATRZYK OLGI LIPIŃSKIEJ ŚWIĘTOŚZEK	PIASZĘK W KŁATCE NIEŻYI NOSA
PROSTOPADŁA DO WĄTKU				9	STAROZYTNIE LICZYDŁO	13	
BADENNA FORMACJA ROSLINNA GROCHOWKA				LAS DEROWY, DĄBROWA	8	KAMIEŃ JUBILEJSKI	21
ZABAWA W JĘZYKU MŁODZIEŻOWYM			12	NAJSEJNIEJSZY W HISTORII KRĄŻOWNIK ROSYJSKI		6	
MIASTO W HISPANII (W ANDALUZJI)			14		CIECZ LOTRA, LATWOPALNA, STOSOWANA DO CEŁÓW LABORATORYJNYCH	10	
CICHA... BRZEGI RWIĘ		PISEMNE OPRAWOWANIE JAKIEŚ KWESTII	IMIĘ SAFINY, TENISISTKI ROSYJSKIEJ	LINIA ŁĄCZĄCA NA MAPIE MIEJSCA, W KTÓRYCH ODCHYLENIE IGŁY MAGNETYCZNEJ RÓWNE JEST ZERU	18	WYPRAWA MYŚLIWSKA W AFRYCE WSCHODNIEJ	HYDROWEZEŁ NA ZAMBZU, WYRAZ Z LITER A A B I K A
NAPÓJ		20		BUŁGARSKIE IMIĘ MĘSKIE	18	TOWAR NIEPOKUPNY, HISZKIEJ JAKOŚCI	MIASTO KOŁO BEŁCHATOWA
11						CENTRALA	5
10 ŻŁ ZA DEJGÓPIS WALKĄ POJEDYNEK				TAK DAWNIEJ NAZYWANO GOŃCĄ SZACHOWEGO		2	
			23	4		WYSPA W INDOZEZJI	7
WYWIERZANA IMIĘ PROSZCZARKI ZŁOSIŁ				WALKOB, OBIROK	22		
3		16		17		PRAWY DOPŁYW WOGATU	19
							15

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

Modris Eksteins Święto wiosny

To książka o śmierci i zniszczeniu, ale także o kształtowaniu się w pierwszej połowie minionego stulecia nowoczesnej świadomości. Jest to również książka o obsesji emancypacji i o roli, jaką w rozwoju świadomości odegrała Wielka Wojna, jak nazywano pierwszą wojnę światową przed wybuchem drugiej. Symbolicznym wyrazem idei świata XX wieku – gdy pragnąc wolności, posiadliśmy moc całkowitego zniszczenia – jest taniec śmierci z baletu Igora Strawieńskiego, który miał premierę w maju 1913 roku w Paryżu. Termin awangarda stosowano zazwyczaj w odniesieniu do artystów i pisarzy, którzy w swoich dziełach propagowali techniki eksperymentalne. Terminem modernizm określano impulsy intelektualne sterujące poszukiwaniem wyzwolenia i aktem buntu. Bardzo niewielu krytyków odważyło się odnieść pojęcie awangardy i modernizmu do czynników społecznych i politycznych. Książka Modrisa Eksteinsa podejmuje taką właśnie próbę.

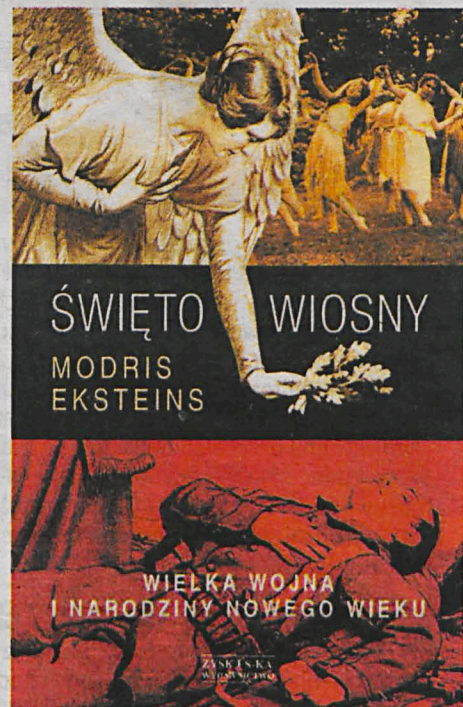
KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną jednego z dwóch egzemplarzy książki autorstwa – Modris Eksteins pt. „Święto wiosny” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: O czym jest prezentowana książka pt. „Święto wiosny”?

- a) o śmierci i zniszczeniu
- b) o narodzeniu i rozkwicie

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od 29 sierpnia do 3 września do godz. 15.59. Wygrają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



AGD

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmijemy nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

PIEC co. 1.2 kw, prawie nowy, Tel. 502 102 838

WYKONAM projekty różnych budynków. Ceny bez vat. Tel. 503 579 121

MOTORYZACJA

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

SPRZEDAM Volkswagen Passat b5 fl 19 tdi, 2002, kombi, bdb stan bogate wyposażenie, Tel. 601 282 180

NAUKA

SYNDYK

– KURS DO EGZAMINU
NA LICENCJĘ SYNDYKA

TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

LICENCJA POŚREDNIKA I ZARZĄDCY NIERUCHOMOŚCI

– PFRN – NOWOŚĆ PO DEREGULACJI

TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

SPRZEDAM posesję w Zabłociu gmina Kodeń, dobra lokalizacja, Tel. 509 431 008

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ lokal handlowy, centrum Międzyrzecza, parter, tanio, Tel. 664 130 806

WYNAJMĘ reńcisie mieszkanie cena 180 złotych, Tel. 519 769 456

ODZIEŻ

GARNITURY KAAPPO; Nowa kolekcja 50 zł rabat! Biała Podl. Zamkowa 1a, Tel. 535 939 512

KOSZULE, krawaty, paski, spinki, nowa kolekcja!, Międzyrzec Podl., Warszawska 6, (obok foto), Tel. 501 493 700

ROLNICZE

KUPIĘ kos do nawozu, Tel. 517 351 582

RÓŻNE

NOWY sklep Dewocjonalia ul. Brzeska 9 (w głębi naprzeciwko zapiekarek) Tel. 511 675 689

SPRZEDAM pampersy dla dorosłych SENI nr 2 cena

1-1,20 zł za szt., Tel. 660 197 647

CHCESZ kupować nawet pojedyncze kosmetyki z Avonu 30% taniej, zadzwoń. Biała Podlaska, Tel. 518 024 327

PRACA ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ PANIĄ
DO PRACY W CHARAKTERZE
OPIEKUNKI W DOMU OPIEKI

praca z zakwaterowaniem w okolicach Warszawy

tel. 501 210 951
lub 518 727 694

USŁUGI

WYKONAM projekty różnych budynków. Ceny bez vat. Tel. 503 579 121

PRANIE dywanów, chodników, obić tapicerskich, również w domu klienta. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

CENTRUM odszkodowań, profesjonalne dochodzenie roszczeń za wypadki komunikacyjne, w pracy, rolnictwie, szkole, Biała Podlaska, Plac Wolności 12, Tel. 730 126 444

WYKONAM przyłącze wod-kan, szambo, oczyszczalnię przydomową, odwodnienie terenu i budynków (drenaż), przewiert pod drogami, Tel. 505 11 40 60

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

ZDROWIE

RZUĆ palenie! Lekarz onkolog skutecznie pomaga. Zapisy i inf: 507 822 928 www.med-kom.eu

BADANIA komputerowe całego organizmu – lekarz, testy alergiczne dzieciom i dorosłym, odczulanie natychmiast! www.med-kom.eu rejestracja Tel. 507 822 928

HEMOROIDY aparatem «Hemoron» bez bólu, skutecznie, nieoperacyjnie lek. med. I. Wysocka www.med-kom.eu inf: 507 822 928

PROFESOR Medycyny Tybetańskiej z W-wy, lek. med. skuteczne leczenie, irydog, rewelacyjne zioła z Tybetu. rejestracja Te. 507 822 928

ZWIERZĘTA

ODDAM w dobre ręce koty, Tel. 516 176 436

POLGAZ GAZOL
ZAMAWIANIE
GAZU
TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

GAZAŻE BLASZANE
BRAMY GARAZOWE, KOJCE



Dowóz, montaż gratis!
www.robstal.pl **RATY**

Producent 25 740 42 02, 81 440 64 69
509 038 426, 85 733 52 11

CUK | UBEZPIECZENIA

Obniżymy cenę Twojego OC i AC

Zadzwoń lub przyjdź!



Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2a (obok kina) 83 311 31 34

ADAMPOL SA

Malaszewicze, ul. Celna 45, Wolny Obszar Celny (WOC)

- NAPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZE
- HYDRAULIKA SIŁOWA-SERWIS
- NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

KONTAKT:
tel. 783 947 393 / 504 158 120
E-MAIL:
lakierniadd@adampolsa.com.pl
ZAPRASZAMY:
Poniedziałek-Piątek 8.00 - 18.00

!!!POMOC DROGOWA 24h!!!



Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim.

To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczone ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. **UWAGA!** Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba

wpisać w SMS-ie:

- a – AGD
- b – BUDOWLANE
- k – KSIĄŻKI
- ma – MATRYMONIALNE
- me – MEBLE
- mo – MOTORYZACJA
- n – NAUKA
- nk – NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
- nw – NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
- ns – NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
- op – ODDAM-PRZYJMĘ
- o – ODZIEŻ
- pp – PRACA PODEJMĘ
- pz – PRACA ZATRUDNIĘ
- rl – ROLNICZE
- rz – RÓŻNE
- u – USŁUGI
- zd – ZDROWIE
- zw – ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:

tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parce-wa okazynie sprzedam.660125XXX

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wysłaliśmy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wystanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbie 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI SĄ KASY STEFCZYKA

Piłkarski weekend

PIŁKA NOŻNA

Nasz typ: Zwycięstwo Orłąt.

Ponownie u siebie

Mimo, że przed tygodniem panie z AZS PSW grały u siebie, w ten weekend ponownie wystąpią na stadionie Podlasia. Rywalkami ekipy trenera Jacka Syryjczyka będzie beniaminek ekstraklasy 1.FC Katowice. Po dość niespodziewanej porażce z Bydgoszczą, akademicki na pewno będą chcieli się zrehabilitować.

Nasz typ: AZS wygra.

Wreszcie w domu

Po trzech meczach wyjazdowych Podlasie Biała Podlaska zagra u siebie. W sobotę o godz. 11 zmierzy się z Chełmianką. Rywale, podobnie jak Podlasie, bardzo dobrze zaczęli sezon i niespodziewanie w poprzedniej kolejce zremisowali u siebie z Hetmanem Żółkiewka. Jak będzie w sobotę w Białej? Wydaje się, że bardzo ciekawie. Z powodu czerwoną kartki nie zagra w tym meczu Damian Leśniak.

Nasz typ: Remis zadowoli obie ekipy.

Zacząć strzelać bramki

Ostatni mecz Orłąt (w Krośnie) pokazał dwie rzeczy: że podopieczni Damiana Panka umieją grać w piłkę nożną na bardzo dobrym trzecioliowym poziomie oraz że ich skuteczność pozostawia wiele do życzenia. Miejmy nadzieję, że poprawią ją zdecydowanie już w najbliższą niedzielę. Do Radzyna przyjedzie JKS Jarosław. Początek spotkania o godz. 17.

Łatwo nie będzie

Nie wiedzie się zawodnikom Gromu Kąkolewnica w rozgrywkach IV ligi lubelskiej. W najbliższy weekend przyjdzie im zmierzyć się w Łęcznej z rezerwami ekstraklasowego Górnika. O choćby jeden punkt będzie bardzo ciężko.

Nasz typ: Grom przegra.

Klasa Okręgowa

Dąb Dębowa Kłoda – LZS Dobryń, Granica Terespol – Orzeł Czemierniki, Sokół Adamów – Unia Żabików, Niwa Łomazy – Lutnia Piszczac, EKS Łazy – Orkan Wojcieszów, Huragan Międzyrzec Podlaski – Dwernicki Stoczek Łukowski, Janowia Janów Podlaski – Unia Krzywda. Początek wszystkich spotkań w niedzielę o godz. 16.

Klasa A

Kujawiak Stanin – Bizon Jeleniec, ULKS Dębowica – Absolwent Domaszewnica, Agrosport Leśna Podlaska – GLKS Rokitno, LKS Milanów – Victoria Parczew, Olimpia Okrzeja – Gręzovia Gręzówka, Polesie Serokomla – Start Gózd, Tornado Branica Suchowolska – Tytan Wisznice. Początek wszystkich spotkań w niedzielę o godz. 16.

KLASA B GRUPA I

Grom Sosnowica – Kanzas Konstantynów, Sławatycze – LZS Sielczyk, SPLGMP Rogoźnica – Lutnia II Piszczac. Początek wszystkich spotkań w niedzielę o godz. 13.

CZARNY WEEKEND

Z czterech naszych ekip grających w miniony weekend tylko Orłęta wywalczyły punkt, zdobywając bramkę w doliczonym czasie gry.

PIŁKA NOŻNA

Dwutygodniowa przerwa chyba niezbyt dobrze wpłynęła na zawodniczki AZS PSW Biała Podlaska, które u siebie przegrały z KKP Bydgoszcz 0:1. Akademicki przespały początek spotkania i – na dobrą sprawę – zaczęły grać na swoim poziomie dopiero w drugiej połowie. – Szkoda, bo z przebiegu meczu zastrzyliśmy na remis. Na pewno duży wpływ na naszą grę miało grzańskie boisko, po stracie bramki musieliśmy atakować, a na takiej płycie nie jest to łatwe – powiedział po meczu trener akademickiej Jacek Syryjczyk.

Podlasie do Rzeszowa, mimo dobrej gry na początku sezonu, na pewno nie jechało w roli faworyta. Od początku gospodarze wypracowali sobie dużą prze-

wagę. Mimo to szczęśliwie i dzielnie bronili się Podlasie aż do 70 minuty. Potem było już tylko bardzo źle. Trzy stracone bramki i bezsensowna czerwona kartka dla Damiana Leśniaka.

Nie najlepiej w nowy sezon weszli zawodnicy radzyńskich Orłąt. W miniony weekend grali w Krośnie z Karpatami i momentami mieli miazdzącą przewagę. Niestety, celowniki radzynian były mocno rozregulowane, w przeciwieństwie do rywali, którzy już w pierwszej groźnej sytuacji objęli prowadzenie. Orłęta szczęśliwie wyrównały w doliczonym czasie gry po strzale Tomasza Tymosiaka.

W IV lidze kolejną porażkę zanotowali piłkarze Gromu Kąkolewnica. Tym razem o jedną bramkę lepsi od nich okazali się zawodnicy Orionu Niedzwica Duża.

AZS PSW Biała Podlaska – KKP Bydgoszcz

0:1 (0:1)

Bramka: Raczkowska 23

AZS PSW: Kanclerz – Anna Sosnowska, M. Bujalska, Aleksandra Sosnowska, J. Bujalska, Kusiak (81 Górka), Edel, Niedbała, Konieczna, Bołko (81 Grzywna), Szumito (74 Lefeld)

Karpaty Krosno – Orłęta Spomlek Radzyń

1:1 (1:0)

Bramki: Kapuściński 24 – Tymosiak 90

Orłęta: Wasiluk – Ebert, Zarzecki, Jakubiec, Komar, Król (70 Melnychuk), Borysiuk, Tymosiak, Zmorzyński, Maca (89 Ptaszyński), Adison.

Resovia Rzeszów – Podlasie Biała Podlaska

3:0 (0:0)

Bramki: Sadecki 70, Rop 87, Szkolnik 90

Podlasie: Chojak – Szymański, Jarzyna, Konański, Kaliszuk – Wiraszka (80 Cydejko), Leśniak, Panasiuk (73 Sułek), Sawtyruk – Kocot (46 Magier), Bótkowicz (57 Romaniuk)

Grom Kąkolewnica – Orion Niedzwica Duża

0:1 (0:1)

Bramka: Białek 40

Grom: Sokotowski – Jędruchiewicz, Borkowski, Szczeciński, Zieliński, Kalenik (46 Olszewski), Chromik, Grudziński (80 Grzywacz), M. Muszyński, P. Muszyński (60 Kosel), Sierpień (46 Borysiuk)

EKSTRALIGA

3. kolejka:

AZS PSW – Bydgoszcz 0:1
Katowice – Czarni 0:2
Górniki – Piaseczno 5:2
Stilon – AZS 0:2
Olimpia – Zagłębie 0:5
Medyk – Mitech 0:0

1. Zagłębie	3	7	12:3
2. Mitech	3	7	11:2
3. Górnik	3	7	8:3
4. Czarni (b)	3	7	3:0
5. Medyk (mp)	2	4	5:0
6. AZS PSW	3	4	3:1
7. Katowice (b)	3	4	3:2
8. Bydgoszcz	2	3	1:1
9. AZS	3	3	2:5
10. Piaseczno	3	1	2:8
11. Stilon (b)	3	0	3:12
12. Olimpia (b)	3	0	1:17

III LIGA

4. kolejka:

Avia – Sokół 1:0
Lublinianka – Wisłoka 0:1
Karpaty – Orłęta 1:1
Jarosław – Stal R. 1:2
Resovia – Podlasie 3:0
Wólczanka – Stal K. 4:2
Izolator – Motor 0:3
Tomasovia – Orzeł 1:1
Chełmianka – Hetman 1:1

1. Resovia	4	10	8-2
2. Chełmianka	4	10	7-2
3. Stal R. (s)	4	9	6-3
4. Sokół	4	9	5-3
5. Jarosław	4	7	4-2
6. Avia	4	7	8-7
7. Motor (s)	4	6	6-5
8. Wólczanka (b)	4	5	9-8
9. Karpaty	4	5	5-4
10. Podlasie	4	5	3-4
11. Tomasovia	4	4	8-9
12. Wisłoka (b)	4	4	5-6
13. Izolator	4	4	4-7
14. Orłęta	4	3	2-3
15. Stal K.	4	3	5-9
16. Lublinianka	4	2	1-3
17. Orzeł	4	2	2-6
18. Hetman (b)	4	2	5-10

IV LIGA

4. kolejka:

Ruch – Łada 1:1
Omega – Kryształ 0:1
Lewart – Powiślak 1:1
Gróm – Orion 0:1
Victoria – Górnik II 2:1
Janowianka – Włodawianka 5:2
Czarni – Orłęta 3:0
Hetman – Opolanin 1:1

1. Kryształ (b)	4	10	11-1
2. Orion	4	10	9-3
3. Lewart	4	8	7-4
4. Opolanin	4	8	8-6
5. Górnik II	4	7	8-3
6. Janowianka	4	7	9-7
7. Omega (s)	4	6	8-6
8. Czarni (b)	4	6	9-11
9. Victoria	4	6	8-16
10. Hetman (s)	4	5	4-3
11. Łada	4	5	6-6
12. Powiślak	4	4	13-11
13. Orłęta	4	3	4-10
14. Grom (b)	4	3	4-11
15. Ruch	4	1	5-9
16. Włodawianka (b)	4	0	8-15

Niegościnnie Przemysł

PIŁKA RĘCZNA

KSZO 28:25 i został zwycięzcą tego turnieju.

W najbliższy weekend białscy akademicy zagrają w Końskich. Ich rywalkami będą poza gospodarzami – zespołem KSSPR: Viret Zawiercie oraz ponownie Czuwaj Przemysł i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Dobre wieści:

Pożyczka 5000 zł

z ratą 75 zł miesięcznie*

KASY STEFCZYKA

kasystefczyka.pl
801 600 100
koszt wg taryfy operatora

*Całkowita kwota kredytu: 5000 zł, czas obowiązywania umowy – 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 74,71 zł oraz ostatnia 120. rata: 74,19 zł; stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 13% (zmienna), prowizja 5% tj. 250 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 19,29%, całkowita kwota do zapłaty: 9214,68 zł, w tym odsetki: 3964,68 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 03.03.2014 r.
„Lekka Pożyczka” dostępna do 31.12.2014 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna) w danej kasie. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.